



DOROTA BAREŁA

redaktor wydania

Gdy w okresie świątecznym dzwonię do naszych parafii, zadziwia mnie, jak dużo paczek rozdaje się w nich na Boże Narodzenie. Wiele spośród Parafialnych Kół Caritas, grup charytatywnych i innych wspólnot pomaga najuboższym przez cały rok. Dożywają, wysyłają dzieci na kolonie, pomagają w nauce, wspierają niepełnosprawnych, odwiedzają i robią zakupy starszym. Drobne gesty, słowa, na które stać każdego z nas. Przez nie chociaż trochę możemy podnieść jakość życia innych, przynieść im radość. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Po co światu potrzebne są zakony? O PRACY SIÓSTR ŚW. JÓZEFA.
- TYDZIEŃ EKUMENICZNY w naszej diecezji
- Panorama parafii: PARAFIA MB KRÓLOWEJ POKOJU w Polanicy Zdroju

Spotkanie w Żelaźnie

## Opłatek kresowiaków

To można było przewidzieć. Gdy tylko dowiedzieli się, że ich proboszcz też pochodzi z dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, natychmiast nawiązali ścisłą współpracę.

W czerwcu ubiegłego roku ks. Bolesław Stanisławiszyn objął opiekę duszpasterską nad parafią pw. św. Marcina w Żelaźnie. Szybko okazało się, że trafił „do swoich” gdyż większość mieszkańców wspólnoty ma swoje korzenie „na Wschodzie”. W ciągu zaledwie kilku miesięcy więzi łączące proboszcza z jego „krajanami” stały się tak silne, że postanowili spotkać się na wspólnym opłatku.

14 stycznia, mimo siarczystego mrozu, plac obok plebanii w całości wypełnił się samochodami. Na opłatek Towarzystwa Przyjaciół Kresów Wschodnich i Lwowa przyjechali nawet goście z odległego Wrocławia.



SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

Spotkanie rozpoczęło się uroczystą Mszą św. w tamtejszym kościele. Eucharystii przewodniczył ks. B. Stanisławiszyn, a homilię wygłosił dziekan dekanatu Łądek Zdrój ks. Marek Połochajło. W uroczystości nie mogło zabraknąć oczywiście sztandaru towarzystwa, na którym widnieje

**Na uroczystości nie mogło zabraknąć sztandaru z wizerunkiem Jazłowieckiej Pani**

wizerunek Matki Bożej Jazłowieckiej. Całość uświetnił śpiew chóru z Księginic Wielkich koło Łagiewnik.

Po Mszy św. wszyscy spotkali się w wspólnej agapie w sąsiednim domu parafialnym. Wśród potraw dominowały oczywiście te tradycyjne – wschodnie.

SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

## XIV ŚWIDNICKI PRZEGLĄD ZESPOŁÓW KOŁĘDNICZYCH



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Od 10 do 12 stycznia w Teatrze Miejskim było anielsko, pastersko i bardzo bożonarodzeniowo. Na scenie bowiem prezentowało się 25 zespołów kołędniczych. Rywalizowały ze sobą o nagrody i wyróżnienia. Imponująca była rozpiętość wiekowa aktorów: od kilkumiesięcznego chłopczyka do kilkudziesięcioletnich dziadków i babc. Ostatecznie jury wskazało na spektakl „Idą kołędniczy” jako na godny najwyższych laurów – grand prix (nagrodę przyznano po raz pierwszy w historii przeglądu). Przedstawienie przygotował Wiejski Dom Kultury z Bystrzycy Górnej. Podczas finału, 13 stycznia, werdykt jurorów został potwierdzony burzą oklasków uznania dla dokonania bystrzyczan. ■

**Finał w wykonaniu kołędników z Bystrzycy. Nagrodę specjalną od ks. Romana Tomaszczuka otrzymał Filipek – za rolę Jezuska**

## Po raz pierwszy



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**I jeszcze pamiątkowy obrazek dla nowo ochrzczonej Hani**

**ŚWIDNICA.** 8 stycznia w katedrze świdnickiej ks. bp Ignacy Dec zapoczątkował tradycję osobistego udzielania sakramentu chrztu świętego w święto Chrztu Pańskiego. Podczas Mszy św. Biskup przyjął do

wspólnoty Kościoła świdniczan: Marcela Hołysta, Annę Weronikę Kulig i Hannę Rączkę. Na zakończenie obrzędu Ordynariusz życzył rodzicom, by dzieci chowały się zdrowo i wyrosły na dobrych ludzi.

## Nowa siedziba

**WAŁBRZYCH.** 6 stycznia w budynku Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości przy ul. Wrocławskiej 10c odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Biblioteki Pedagogicznej. Dokonał go rektor Rafał Krupski. Natomiast ks. bp Ignacy Dec poświęcił nowe pomieszczenia biblioteczne. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele władz samorządowych szczebla wojewódzkiego i lokalnego. Do nowej siedziby przeniesiono wyposażenie biblioteki, w tym 90 tysięcy woluminów wraz z czasopismami. Do dyspozycji czytelników, studentów, mieszkańców miasta, słuchaczy studiów podyplo-

mowych oddano czytelnię oraz Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej. Biblioteka jest czynna sześć dni w tygodniu w godz. 9.00–16.00.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Biblioteka pracuje w jednym z najnowocześniejszych systemów, ale bez tradycyjnych fiszek się nie obejdzie**

## Przez śniegi na Słupiec

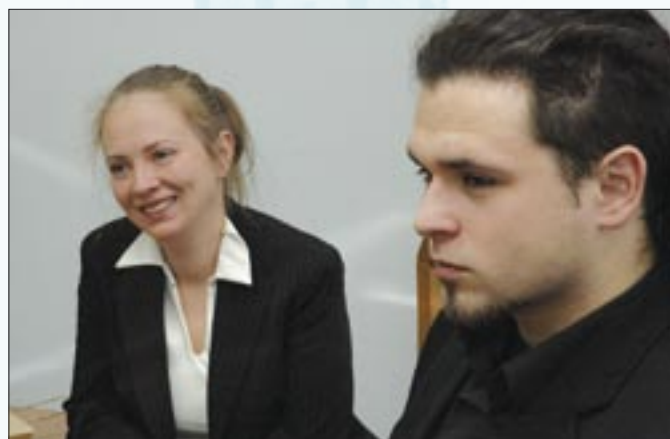
**NOWA RUDA-SŁUPIEC.** Do sanktuarium MB Bolesnej na Górę Wszystkich Świętych w Słupcu wyruszyła 7 stycznia grupa ziemi kłodzkiej (tzw. „3”) Pieszej Pielgrzymki Świdnickiej. Pątnicy, wraz ze swoim przewodnikiem ks. Józefem Siemaszem, wyruszyli pieszo spod kościoła św. Katarzyny na przysypane śnie-

giem wzgórze (zmotoryzowani ludzie ze służb pielgrzymkowych utknęli w zaspach na wysokości 1/3 drogi). W sanktuarium pielgrzymi odmówili Różaniec, odprawili Drogę Krzyżową i wzięli udział we Mszy św. Później, już w parafii św. Katarzyny, wzięli udział w spotkaniu oplatkowym.

## Pomysły nagrodzone

**ŚWIDNICA.** Konkurs na zagospodarowanie pl. Jana Pawła II w Świdnicy zakończony. Do rywalizacji zgłoszono 13 koncepcji. Zgodnie z werdyktem komisji nie przyznano pierwszej nagrody. Równorzędne nagrody po 2,5 tys. zł brutto przyznano mieszkańcom Świdnicy: Marcie Abramskiej i Łukaszowi Mazijowi. W swojej propozycji Marta Abramska podzieliła plac na przenikające się wzajemnie przestrzenie. Zagospodarowała miejsce na plac z pomnikiem Papieża, Plac Procesyjny, Rajski Ogród oraz

Zaułek Gotycki. Natomiast Łukasz Mazij postanowił wykorzystać różnicę poziomów wynikającą z usytuowania placu przed katedrą oraz pl. Jana Pawła II. Na tym drugim zaplanował zielone tarasy z kamiennymi siedziskami. Cały plac byłby podzielony na dwie części: reprezentacyjną od strony zachodniej, gdzie znajduje się główne wejście do katedry, oraz rekreacyjną we wschodniej części placu. Konkurs jest kolejnym etapem przygotowania miejsca dla świdnickiego pomnika Jana Pawła II.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Marta Abramska i Łukasz Mazij wzięli udział w konkursie z miłości do Świdnicy i Jana Pawła II**

## Złote Anioły dla naszych

**ŚWIDNICA.** Po raz siódmy Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Świdnicy zorganizowała przegląd chórów szkół muzycznych I stopnia pn. „Dolnośląskie Kolędowanie”. 7 stycznia o Złote, Srebrne i Brązowe Anioły oraz nagrody z nimi związane ubiegali się muzycy z Jeleniej Góry, Legnicy, Wałbrzycha, Bystrzycy Kłodzkiej, Dzierżoniowa, Oleś-

nicy, Wrocławia, Lubina i Świdnicy. Wśród laureatów Złotych Aniołów znaleźli się nasi diecezjanie: młodzież z Zespołu Szkół Muzycznych w Wałbrzychu (dyrygent B. Bednarczyk) oraz Państwowej Szkoły Muzycznej w Bystrzycy Kłodzkiej (dyrygent E. Fiałkowska-Duma). Świdniczanka, Ania Litwinowicz okazała się, zdaniem jurorów, najlepszą solistką.

**Koncert galowy odbył się w katedrze.** Na zdjęciu – skrzypkowie akompaniujący chórowi z Bystrzycy Kłodzkiej



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Słowo naszego Biskupa

## JUBILEUSZ



Dzisiaj, gdy obchodzimy 25 lat istnienia tułejszej parafii, chcemy sobie powiedzieć, że ten kościół jest miejscem, gdzie Pan Bóg nam mówi o sobie, gdzie się nam przypomina na drogach naszego życia. Tu przemawia do nas w swoim słowie. Tu odbiera od nas chwałę. Tu udziela nam mocy, byśmy nie ustali w drodze, byśmy potrafili zło zwyciężyć dobrem, byśmy unieśli nasze codzienne krzyże. Tutaj od Pana Boga przyjmujemy pokarm prawdy, zawarty w Jego słowie i pokarm miłości zawarty w Jego chlebie. Jest to podwójny, najzdrowszy pokarm dla naszego ducha. Tu się odkazamy od trucizny kłamstwa i trucizny nieczułości, obojętności, jakimi się zakazamy na co dzień. W najbliższych dniach ks. abp Ignacy Tokarczuk obchodzi 40. rocznicę swojej sakry biskupiej. To on przez tyle lat, jako pasterz diecezji przemyskiej, bronił ludzi przed kłamstwem i wzajemną wrogością. Mawiał, że kłamstwo potrzebuje wielu współpracowników, chce być zawsze głośne, sensacyjne. Prawda zaś bywa niekiedy osamotniona, niepopularna, cicha, ale ona na końcu zwycięża. Gdy dzisiaj dziękujemy Bogu za 25 lat bycia z nami w tej świątyni, uświadamiamy sobie to, iż na tym miejscu uczymy się prawości w działaniu. W świecie nie brakuje Herodów, którzy są przewrotni jak tamten z czasów Jezusa. Tutaj, w świątyni, nabieramy sił, aby niszczyć w sobie postawę Heroda i przybierać styl postępowania Trzech Mędrców – życia w prostocie, prawości, otwartości i w postawie stawania się darem.

BP IGNACY DEC

Na jubileusz świdnickiej parafii NMP Królowej Polski

Szopki w Bardzie

## Coraz większy

Ponad sześćdziesiąt ręcznie wykonanych szopek i prawie dwa razy tyle innych prac plastycznych związanych ze świętami Bożego Narodzenia. Wszystkie wypełniły sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie.

15 stycznia w tamtejszej świątyni odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, która jednocześnie zainaugurowała ósmą edycję Regionalnego Przeglądu Zespołów Kolędniczych „Bardo. Szopka 2006”.

Patronat nad imprezą sprawuje znana pisarka Olga Tokarczuk, niejednokrotnie popularyzująca Bardo, określana przez nią jako miejsce magiczne. Patronat medialny przypadł natomiast redakcji świdnickiego „Gościa Niedzielnego”.

Chociaż przegląd w swojej nazwie ma słowo „regionalny”, to w tym roku bez wątpienia wykroczył poza lokalne ramy. Wśród nadesłanych prac można było zobaczyć bowiem także szopki wykonane przez młodzież z Czech, głównie z Czeskiej Skalicy. Zdaniem Beaty Szewczyk, prezes Dolnośląskiego Tere-nowego Oddziału Towarzystwa Rozwijania Aktywności Dzieci

Niekiedy misterność wykonanych prac mogła wprowadzić w osłupienie



ZDJĘCIA: SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

„Szansa” – głównego organizatora wystawy, taki rezultat to dowód rosnącej popularności imprezy. – Zaczynaliśmy od niewielkiego wydarzenia, mającego charakter międzygminny – mówi. – Później przyszedł czas na powiatowy, a teraz, chociaż nosi nazwę regionalnego, to bez obaw można powiedzieć, że przegląd szopki nabiera cech międzynarodowych.

O wykraczającym poza nasze granice charakterze imprezy świadczy też fakt, że w towarzyszącym jej koncercie wystąpił chór z Czeskiej Skalicy. Goście wysłuchali także chóru z Tarnowa Podgórnego. Ten ostatni dzień wcześniej kon-

Niektóre z szopek umiejętnie nawiązywały do współczesności

certował w pobliskiej Brzeźnicy, gdzie kolędował wraz z jego miejscowym oraz bardzkim odpowiednikami. Był to swoisty wstęp do otwarcia

wystawy.

Na wystawie można zobaczyć szopki najróżniejsze. Od tych niewielkich, tradycyjnych, poprzez ciekawe interpretacje nawiązujące do współczesności, a skończywszy na monumentalnej szopce, której postaci są niemal naturalnej wielkości. Autorzy prac zostali podzieleni na odpowiednie kategorie wiekowe, w których przyznawano poszczególne nagrody. Oprócz tego organizatorzy przewidzieli najważniejsze wyróżnienie – Grand Prix. Trafilo ono do Doroty Marcinek i Malwiny Rogólskiej z Budzowa. Dziewczęta, działające w grupie misyjnej przy tamtejszej parafii pw. św. Wawrzyńca pod okiem s. Sebastiana Zubel, wykonały dzieło, które najbardziej przypadło do gustu jurorom.

Już niebawem w Bardzie odbędzie się druga część bożonarodzeniowych spotkań. Od 31 stycznia do 3 lutego będzie trwał Przegląd Zespołów Kolędniczych. Nie będą to tylko wokalne prezentacje. Regulamin przewiduje, że każda z grup zaprezentuje pełne przedstawienie.

SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI



teksty  
**DOROTA BAREŁA**  
**ŚLAWOMIR WIŚNIEWSKI**

# Jak się udał

## Wychowują najmłodszych diecezjan

**P**omoc choremu na białaczkę Mateuszowi i śmierć Papieża jeszcze mocniej zjednoczyły w ubiegłym roku uczniów i nauczycieli Katolickiej Szkoły Podstawowej Caritas Diecezji Świdnickiej im. Jana Pawła II w Wirach.

W kwietniu, po odejściu Ojca Świętego, dzieci uczestniczyły w dwóch Mszach: żałobnej i pogrzebowej. Specjalnie dla Papieża zebrały skrzynkę dobrych uczynków i założyły księgę kondolencji w kronice szkolnej. Miesiąc później uczniowie wraz z parafią świętego Michała w Wirach i MDK w Świdnicy zorganizowali koncert upamiętniający urodziny ich patrona.

– Od września, kiedy dowiedzieliśmy się o chorobie Mateusza, uczniowie zbierali pieniądze w szkołach, sklepach, na pielgrzymce, a nawet podczas pobytu w Niemczech – wyjaśnia Mariola Wyderka, dyrektor. – Po zorganizowanym 16 października razem z MDK koncercie na konto fundacji wpłynęło prawie 2600 złotych, w sumie – dzięki zaangażowaniu dzieci i nauczycieli – 20 000 złotych.

Przez te dwa smutne wydarzenia zostały przyćmione tradycyjne uroczystości i zabawy szkolne: obchody Konstytucji 3 maja, Dzień Niepodległości, Święto Babci i Dziadka, Korowód Wiosenny, ognisko z okazji Dnia Dziecka i Festyn Rodzinny, mikołajki, spotkanie wigilijne z jasełkami...

## Pomagają rodzinom



53 600 świec rozprowadzono w tym roku w naszej diecezji

**W**minione wakacje Caritas Świdnicka przy współpracy z diecezją wrocławską i ZHP wysłała na wakacje do Niesulic i Ulina 340 dzieci.

## Przyjmują podróżnych



ARCH. DOMU REKOLEKCYJNEGO

**N**ie tylko wspólnoty religijne i turyści, ale także rajdowcy oraz kolarze, przygotowujący się do zawodów sportowych, byli w ubiegłym roku gośćmi Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego im. św. Józefa w Zagórzcu Śląskim. Dom od września 2005 r. należy do Caritas Diecezji Świdnickiej.

– Duże grupy rekolekcyjne (jak Domowy Kościół z Wrocławia i ze Świdnicy, Wspólnota Dobrego Pasterza z Walimia, Neokatechumenat z Walbrzycha) podczas rekolekcji korzystały z kaplicy, świetlicy i sali telewizyjnej, w której oglądały materia-

ły na DVD i wideo – wyjaśnia ks. Daniel Szymanik, dyrektor. – Turyści (ok. 30 proc. przyjeżdżających) wypoczywali przy oczku wodnym i ognisku, a wieczorem – przy kominku znajdującym się na tutejszej stołówce. Do dyspozycji mieli boisko do piłki nożnej, siatkowej i koszykówki oraz stół do ping-ponga, a dla dzieci – plac zabaw.

W okresie Adwentu rozprowadzono w naszej diecezji 48 400 małych i 5200 dużych świec Caritas, z których dochód przeznaczono na Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

Do świetlicy socjoterapeutycznej przy parafii św. Andrzeja Boboli w Świdnicy, codziennie przychodziło 35 dzieci. Oprócz korepetycji uczniowie brali tutaj udział w zajęciach plastycznych, muzycznych, rekreacyjno-sportowych, socjoterapeutycznych i wychowawczych.

Natomiast na przełomie stycznia i lutego br. zaplanowano otwarcie Ośrodka Pracy z Rodziną w Wałbrzychu

## Karmią głodnych



DOROTA BAREŁA

**Jadłodajnie Caritas codziennie wydają potrzebującym treściwe zupy**

**T**rzy jadłodajnie Caritas w naszej diecezji wydały w ubiegłym roku w sumie ok. 400 000 porcji obiadowych. W Świdnicy karmiono dziennie 570 do 600 osób, w Nowej Rudzie 250, a w Bielawie 300 osób. Ten rok zapowiada się jeszcze obficie: 1 stycznia ruszyła jadłodajnia na 600 osób w Kłodzku, a do dwóch miesięcy zostanie otwarta kolejna – na 200 osób w Świebodzicach. Osoby indywidualne, parafie, ośrodki pomocy społecznej, dzięki świdnickiej Caritas, otrzymywały nadwyżki produkcyjne z Unii Europejskiej w ramach pomocy PAED.

Informacje o funkcjonowaniu domu i zdjęcia można znaleźć na stronie: [www.zagorze.diecezja.swidnica.pl](http://www.zagorze.diecezja.swidnica.pl)

# Ubiegły rok?

## Czas na podsumowanie



**P**ielęgniarki środowisko-  
we odwiedziły swoich pa-  
cjentów prawie 100 tysięcy ra-  
zy. Wykonały przy tym grubo  
ponad 163 tysiące zabiegów.  
Łącznie przejechały ponad 300  
tysięcy kilometrów.

Tak w skrócie podsumować  
można ubiegłoroczną działalność  
NZOZ Stacja Opieki Caritas, pro-  
wadzoną w ramach umowy z Na-  
rodowym Funduszem Zdrowia.

Z wypożyczonego  
sprzętu rehabilitacyjne-  
go i ułatwiającego pie-  
lęgnację skorzystało 520  
osób. – Poza powyższą  
działalnością pielęgniar-  
ki w ramach domowej  
opieki długoterminowej  
opiekowały się 500 osobami ob-  
łożnie chorymi – mówi dyrektor  
ks. Jan Gargasewicz. – Położne ro-  
dzinne odbyły 4200 odwiedzin u  
matek z noworodkami. Wykona-  
ły przy tym 30 tysięcy czynności  
położniczych.

Ubogie rodziny pielęgniarki  
zaopatrywały w odzież i artykuły  
spożywcze, dostępne w ramach  
akcji pomocowej prowadzonej  
przez Caritas Diecezji Świdnickiej  
lub pozyskiwane od prywatnych  
osób. Najbiedniejsi otrzymywali  
także środki medyczne zakupio-  
ne z funduszy NZOZ Stacja Opie-  
ki Caritas Diecezji Świdnickiej.  
Wszystkie pielęgniarki i położ-



SLAWOMIR WISNIEWSKI

**Ubogie rodziny  
pielęgniarki  
zaopatrywały  
w odzież  
i artykuły  
spożywcze**

ne, aby wykonać swo-  
ją pracę, przejechały sa-  
mochodami służbowymi  
306 tysięcy km.

Na terenie dzia-  
łalności NZOZ Stacja  
Opieki Caritas Diecezji  
Świdnickiej odbyły się cyklicz-  
ne kilkudniowe akcje badań  
mammograficznych z udziałem  
mammobusu Caritas Archidiece-  
zji Wrocławskiej, w ramach któ-  
rych wszystkie kobiety w wie-  
ku 50–69 lat mogły skorzystać  
z bezpłatnych badań. Zaintere-  
sowanie było duże – wykona-  
no ich 2600.

Z zabiegów rehabilitacyj-  
nych w gabinetach fizjoterapeu-  
tycznych w Świdnicy i Żarowie  
w roku 2005 skorzystało 2000  
pacjentów. – Większość to lu-  
dzie schorowani, po wypad-  
kach, poddawani długotrwa-  
łej fizjoterapii, korzystający z

różnorodnych zabiegów w cią-  
gu roku – mówi ks. Jan Garga-  
sewicz. W punktach fizjoterapeu-  
tycznych zatrudnionych jest  
dziesięciu pracowników, którzy  
w 2005 roku wykonali 55 140  
zabiegów. – Naszą działalność  
rehabilitacyjną w październiku  
poszerzyliśmy o punkt fizjote-  
rapeutyczny w Roztoce – mówi  
ks. Jan Gargasewicz. ■

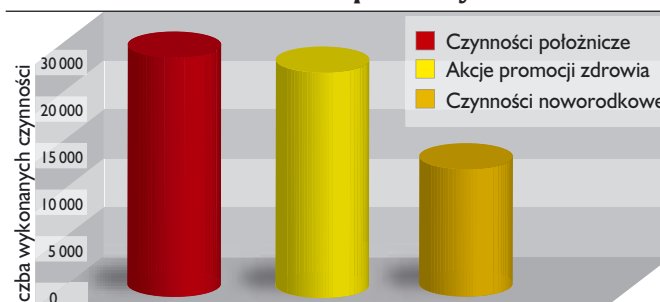
### JEDEN PROCENT



– W ubiegłym  
roku 1% (czyli  
pieniądze, które  
mogliśmy z  
naszych podat-  
ków przerna-  
czyć na organizację użyt-  
ku publicznego) przerna-  
czyliśmy na letni wypoczynek  
dla dzieci i młodzieży  
oraz pomoc osobom niepeł-  
nosprawnym. Chętni, któ-  
rzy chcą nam pomóc, mogą  
także w tym roku wpłacać  
1% na konto: Caritas Diecezji  
Świdnickiej, ul. Jana Pa-  
wła II 1, 58-100 Świdnica,  
BZ WBK SA O/Świebodzice,  
73 1090 2356 0000 0001  
0331 5766.

**KS. RADOŚLAW KISIEL**  
dyrektor Caritas  
Diecezji Świdnickiej

### Działalność położnych



INFOGRAFIKA: JACEK BEKMAN

### DZIAŁALNOŚĆ PIELĘGNIAREK ŚRODOWISKOWYCH

- 87 000 iniekcji,
- 2000 wlewów kroplowych,
- 14 500 opatrunków,
- 6000 pobrań krwi do badań laboratoryjnych,
- 25 000 pomiarów ciśnienia tętniczego krwi,
- 13 500 pomiarów poziomu cukru we krwi,
- 250 zabiegów postawienia baniek u dzieci,
- 300 założeń cewnika moczowego,
- 250 badań EKG,
- 15 000 akcji promocji zdrowia,
- 700 pomocy w zaopatrzeniu gospodarstwa domowego

Biskup  
u katedralnych  
śpiewaków

## Oj Maluśki, Maluśki

Noworoczne spotkanie katedralnego chóru stało się sposobnością do przekazania słów uznania i wdzięczności.

– Chór jest wielką ozdobą liturgii – mówił 8 stycznia ksiądz biskup Ignacy Dec. – Mam świadomość, ile pracy trzeba włożyć, by przygotować kolejne utwory. Cenię sobie wasz wysiłek i z radością zauważam znaczący postęp w jakości waszego śpiewu. Gdy zamknę oczy podczas słuchania mam wrażenie, jakbym był w katedrze wrocławskiej i brał udział w koncercie tamtejszego chóru – chwalił świdniczan.

A oni nie pozostali dłużni; prócz serdeczności życzeń składanych osobiście Księdzu Biskupowi wszyscy wykonali dwie pastoralki ułożone specjalnie na tę okazję.

Można było usłyszeć słowa: „Dzisiaj w katedrze głośny śpiew rozbrzmiewa. Świdnicki Biskup »Oj Maluśki« śpiewa. Wierni wtórują, też wyśpiewują, radosne głosy mkną pod niebiosy, pastoralka płynie o późnej godzinie, chwala, chwala Dziecinie”.



Barbara Deuschmann składa życzenia Ordynariuszowi podczas noworocznego spotkania katedralnego chóru

KS. ROMAN TOMASZCZUK

W Wałbrzychu Biskup chodził po kolędzie

# Jestem poruszony do głębi



KS. ROMAN TOMASZCZUK

4 stycznia w parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Wałbrzychu ks. bp Ignacy Dec złożył wizytę duszpasterską 12 rodzinom.

O wszystkim był poinformowany jedynie ks. proboszcz, Wiesław Brachuc. Mieszkańcy ul. 11 Listopada wiedzieli tylko, że ksiądz chodzą po kolędzie. Dwie bramy, numer 17 i 19, odstąpiono Biskupowi. Na 26 mieszkających w nich rodzin duszpasterza przyjęło 12. Ksiądz Biskup wyruszył na kolędę po 27 latach przerwy (odkąd przestał być wikariuszem we wrocławskiej parafii pw. Świętej Rodziny).

### Doświadczenie

Wejście między ludzi, okazało się, bardzo poruszyło biskupie serce.

– Moje odwiedzin w parafiach z racji wizytacji kanonicznej czy innych posług nie dają mi pełnego obrazu życia religijnego w parafii – mówi ks. Biskup. – Wiadomo, wszystko jest przygotowane, liturgia, powitania, wierszyki, to wszystko jest miłe i piękne, ale słusznie podejrzewałem, że to nie odzwierciedla całej prawdy o mieszkańcach naszej diecezji. Dlatego chciałem jakby od środka poznać życie religij-

ne i socjalne naszych wiernych. Bardzo dobrą okazją ku temu stała się kolęda.

Po tej wizycie myślę, że cel został osiągnięty. Faktycznie wiele mirażów zostało zamaskowanych i w bardzo dobitny sposób przekonałem się, jak ludzie dzisiaj żyją. Wśród rodzin, które odwiedziłem, spotkałem wiele biedy materialnej i moralnej. Nie potrafię powiedzieć, czy to, co widziałem, do końca oddaje stan wałbrzyskiego społeczeństwa. Daje jednak konkretny obraz. Jestem nim poruszony. Było mi bardzo przykro słuchać informacji o braku pieniędzy, siedzieć w niedogranych mieszkaniach, widzieć, że stan sanitarny tych lokali jest fatalny.

Jeśli do tego dojdzie luźna więź z Kościołem i brak dyscypliny moralnej, to nie sposób się nie martwić. Podam przykład. W zawilgoconym mieszkaniu żyje matka z trójką dzieci. Na pytanie, czy wiedzą, kto do nich przyszedł, słyszę w odpowiedzi, że nie mają pojęcia, kim jestem. Podejrzewają, że to jakiś wałbrzyski proboszcz (a miałem oznaki biskupie). Nie był to odosobniony przypadek.

Oczywiście były i pozytywne doświadczenia. Spotkałem rodziny bliskie Kościołowi, z większy-

**Maria Głabiak była wśród pierwszych mieszkańców odwiedzonych przez Ordynariusza**

mi ambicjami religijnymi – kończy z nadzieją w głosie.

### Wnioski

Jaki będzie rezultat biskupich odwiedzin?

– Uważam, że to, co zrobiłem, dało mi bardzo wiele – podsumowuje Ordynariusz. – Otworzyło mi oczy na poziom życia naszych wiernych w wymiarze socjalnym i duchowym. Dotychczasowy kontakt z życiem parafialnym oszczędził mi tego rodzaju wrażeń. Cenię sobie to, co przeżyłem. Jestem zdecydowany jeszcze mocniej położyć nacisk na działalność charytatywną Kościoła. Dzisiaj trudno mówić o konkretnych, bo wymaga to rozważnego namysłu. Może trzeba zacząć od tworzenia list rodzin, które cierpią biedę, a których zaangażowanie w życie Kościoła jest przykładne. Im w pierwszej kolejności należy podać pomocną dłoń. Ważna jest też pomoc w rozwijaniu życia duchowego, by bieda materialna nie była pogłębianą przez zaniedbania moralne – planuje ks. bp Ignacy Dec.

Wiadomo już, że zwyczaj zapoczątkowany w tym roku będzie pielęgnowany w kolejnych latach biskupiej posługi. Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że ofiary złożone Biskupowi zostały przekazane proboszczowi parafii.

**Ks. ROMAN TOMASZCZUK**

Srebrny jubileusz świdnickiej parafii NMP Królowej Polski

# Owoc pracy rąk ludzkich

Ale nie tylko! Siłą ramion było wierzące serce. Dzisiaj świdniczanie z Osiedla Młodych świętują historię, ale pamiętają o jutrze.

Są duszpasterze, którzy nie boją się ryzykować. Do takich należy ks. Stanisław Pasyk. Dzielił swoją parafię, bo dobro ludzi było dla niego najważniejsze. Najpierw powstała parafia na Osiedlu Młodych, potem na osiedlu Zawiszów, wreszcie także na terenach poradzieckich. Pierwsza z nich świętuje 25 lat istnienia.

## Wczoraj

– Po długich staraniach ks. Pasyka i przy wielkim wsparciu ze strony członków tworzącej się „Solidarności”, wojewoda walbrzyski 18 października 1980 roku wydał zezwolenie na budowę kościoła na osiedlu Młodych w Świdnicy. Dekret erekcyjny parafii wchodził w życie 6 stycznia 1981 roku – relacjonował na uroczystościach ks. Kazimierz Jandziszak.

Obecny infułat został proboszczem parafii 26 lutego 1983 roku. Najpierw organizował życie duszpasterskie, potem przejął od ks. Pasyka kierowanie pra-



KS. ROMAN TOMASZCZUK

– **Bóg nad nami czuwa! – mówiło wielu parafian, podsumowując 25 lat życia wspólnoty**

cami budowlanymi. O skuteczności duszpasterzowania świadczy fakt, że budowa świątyni w całości została sfinansowana przez parafian.

## Dzisiaj

– Od początku mojej posługi proboszcza w tej parafii, postawiłem mocno na szerokie włączanie ludzi świeckich w życie parafialne – mówił ks. Jandziszak. Zraz potem wymienia szesnaście grup parafialnych gromadzących w swych szeregach najgorliwszych parafian. Wymowny jest także fakt, że wspólnota dała Kościołowi 15 kapłanów. A. H. Ćwikła, H. Do-

magala, J. Duda, H. Fitrzyk, J. Gąsiorowski, A. Iwancz, M. Jeziorny, A. Ora, R. Przybylski, A. Sigel, J.T. Sługocki, A. Stenner, J. Szeliga, F. Tomaszewski, M. Wójcik i J. Zakrzewski zostali uhonorowani Krzyżami św. Stanisława za zasługi w tworzeniu parafii.

## Jutro

– Jeśli taka będzie wola Boża, to pragnę w roku 2006 oddać do użytku parafian salę wielofunkcyjną w domu parafialnym. W kwietniu 2007 roku poprosić księdza Biskupa o poświęcenie i otwarcie parafialnego sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Do roku 2012, czyli do roku, w którym zgodnie z przepisami prawa

kanonicznego będę zobowiązany – jeśli Bóg pozwoli dożyć takiej chwili – do rezygnacji z obowiązków proboszcza, chciałbym zainstalować ogrzewanie podłogowe i położyć granitową posadzkę oraz wykonać ławki z prawdziwego zdarzenia – snuje plany ks. infułat.

Ksiądz Biskup (fragment homilii s. III) i zebrani goście podczas Mszy św. dziękowali Opatrzności Bożej za wydarzenia historii i prosili, by udało się zrealizować plany.

**Ks. ROMAN TOMASZCZUK**



## MOIM ZDANIEM

KS. KAZIMIERZ JANDZISZAK

proboszcz

**P**odejmując trud budowy świątyni parafialnej, my – pracujący tu duszpasterze, ciągle mieliśmy i mamy na uwadze, że ważniejszą od świątyni z betonu, cegły i stali jest świątynia naszych serc oraz rozwój i pielęgnowanie życia religijnego w naszej wspólnocie parafialnej i w życiu poszczególnych rodzin i osób.

Z „Gościem” na Ziemi Jezusa

## Spotkanie organizacyjne

Można się jeszcze zapisać na pielgrzymkę „Święta Wielkanocne w Ziemi Świętej”.

W terminie od 8 do 18 kwietnia 2006 r. za cenę 3900 złotych weźmiemy udział w wędrówce śladami naszego Zbawiciela. Do Izraela będziemy lecieć z Wrocławia przez Warszawę. Pielgrzymkę organizuje Biuro Podróży „Panorama”, ul. Piłsudskiego 38, 50-033 Wrocław, tel. (071) 343 44 41, www.

panorama.wroclaw.pl. Dla chętnych będzie udostępniona linia kredytowa na sfinansowanie kosztów podróży. Wielki Tydzień, począwszy od Niedzie-



ARCHIWUM GN

li Palmowej, stanie się niepowtarzalnym czasem odkrywania na nowo Ewangelii, jej opisów życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Każdego dnia będziemy uczestniczyć w liturgii sprawowanej w miejscach historycznych wydarzeń z życia Zbawiciela. Odwiedzimy wszystkie sanktuaria upamiętniające wydarzenia

**Wczesnochrześcijańska mozaika znad Jeziora Galilejskiego**

ewangeliczne (m.in. Betlejem, Nazaret, Kana Galilejska, jezioro Genezaret, Kafarnaum, Jerycho, Góra Tabor, Tabgha, Betaniam oraz Jerozolima).

Wszelkie szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 074 853 52 90. Zapraszamy na spotkanie informacyjne. Odbędzie się ono 23 stycznia o godzinie 19.00 w salce parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy, ul. Wałbrzyska 41.

PANORAMA PARAFII  
pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

# Wierni poprzednikom

Tutaj babcia, córka, wnuczka, a niekiedy i prawnuczka wychowane i zostały w duchu tej samej gorliwości duszpasterskiej.

– Kiedy tu przyszedłem dwadzieścia jeden lat temu, wiedziałem, że po takim duszpasterzu, jakim był ks. Władysław Lorek, można tylko kontynuować jego dzieło – wyznaje ks. Augustyn Nazimek. Świebodzicki proboszcz uważa, że dzisiejszy stan życia religijnego w parafii to zasługa solidnego fundamentu wcześniejszych pokoleń. – Nie chcę przez to powiedzieć, że nie mamy braków. Wiem o nich i próbujemy im zaradzić, ale ważniejsze dla mnie jest to, co dobre i piękne w naszej wspólnocie.

## Jesteśmy dumni

Według oceny proboszcza, siedemdziesiąt procent spośród 7700 parafian to renciści i emeryci. Nie jest to jednak słabość wspólnoty, ale jej siła. – To dzięki nim cieszymy się dobrą frekwencją podczas nabożeństw. Oni, nauczeni ofiarności, solidarnie dźwigają ciężar materialnej odpowiedzialności za parafialne budynki. W ten sposób ostatnio przeprowadziliśmy kapitalny remont kościoła i budynku katechetycznego – twierdzi ks. Nazimek.

Poza tym grupy modlitewne i apostołskie nie mają kłopotu z chętnymi



ZDJĘCIA KS. ROMAN TOMASZCZUK



**KS. KANONIK  
AUGUSTYN  
NAZIMEK**

urodził się 30 sierpnia 1936 r. w Szybach, święcony 28 czerwca 1964 r. we Wrocławiu. Jego pasją jest turystyka piesza i rowerowa. Nie potrafi także obejść się bez dobrej lektury.

mi do ich tworzenia. Bractwo św. Józefa, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, grupa Adoracji Najświętszego Serca Pana Jezusa czy Towarzystwo Przyjaciół Seminarium, nie mówiąc już o Rodzinie Różańcowej, cieszą się żywotnością i skuteczną realizacją swoich celów.

Z pomocą dziadków i babć łatwiej też przypilnować młodzież. Liturgiczna Służba Ołtarza, ERM i KSM są propozycją dla młodego pokolenia chrześcijan. W tym miejscu trzeba też wspomnieć o grupie katechetów. – Z katechetami spotykamy się co tydzień po młodzieżowej Mszy świętej, omawiamy wtedy bieżące sprawy. Próbujemy znaleźć rozwiązanie dla pojawiających się kłopotów – mówi proboszcz.

## Jesteśmy ztroskani

– Nie chowamy głowy w piasek, kiedy ży-

cie przynosi problemy – opowiada duszpasterz. – Pijaństwo, rozbite rodziny i plaga narkomanii już w gimnazjum to najdotkliwsze rany naszej wspólnoty. Najpierw chcemy temu zaradzić w sferze duchowej. Adoracje Najświętszego Sakramentu, Drogi Krzyżowe i nabożeństwa szkolne często poświęcamy w intencji nawrócenia zagubionych. Trwająca wizyta duszpasterska to także sposobność, by napominać i apelować, w bezpośrednim kontakcie, o opamiętanie i życie zgodne z prawem Bożym. Przyznam jednak, że czasami bardzo trudno ocałić nadzieję, że dokonania się w życiu niektórych ludzi i związków przełom i wrócą do Boga. Dobrze, że Pan Bóg ma wiele cierpliwości – kończy.

**Ks. ROMAN  
TOMASZCZUK**

**Pieczołowicie odrestaurowany kościół jest powodem chluby parafian**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Wielką radością dla mnie jest to, że ludzie mi ufają. Każda inicjatywa duszpasterska znajduje szybki i efektywny oddźwięk w parafianach. Oni wiedzą, że jestem tutaj po to, by im pomóc. I to nie tylko w wymiarze duchowym, ale także materialnym – gdy idzie np. o troskę o kościół. Gdy zaczynamy kolejny etap remontu, o pieniądzech mówię tylko raz, potem liczę na wielkoduszność parafian. Nigdy się nie zawiodłem. Jestem jednak zdania, że od murów ważniejszy jest Kościół – wspólnota. Marzy mi się, że żyjący w związkach niesakramentalnych i konkubinatach poproszą w końcu o Boże błogosławieństwo dla swego życia – oczywiście jeśli nie ma przeszkód kanonicznych do zawarcia sakramentalnego małżeństwa. Zależy mi na pogłębieniu życia sakramentalnego, szczególnie w wymiarze pokutnym. Wierzę bowiem, że personalna więź z Bogiem staje się źródłem siły i światłem dla nas ludzi. A im bliżej człowiekowi do Pana Boga, tym łatwiej spoglądać mu w przyszłość. Natomiast dla nas, duszpasterzy, gorliwość o sprawy Boże to gwarancja owocnej posługi.

## Zapraszamy na Mszę św.

- dni powszednie: 6.30, 7.00, 18.00;
- dni świąteczne: 7.30, 9.00, 10.15, 11.30, 13.00, 18.00.

## Wikariusze

Ks. Paweł Paździor, ks. Krzysztof Kiernicki